

Protokół nr 39/22
z posiedzenia Komisji
Edukacji, Kultury, Sportu,
Turystyki i Rekreacji
z dnia 10 stycznia 2022 roku

Komisja obradowała w składzie:

1. Zofia Krzemińska – Przewodnicząca Komisji,
2. Andrzej Chatłas
3. Jarosław Tadych,
4. Danuta Zalewska (uczestnictwo zdalne)
5. Katarzyna Kolasa (uczestnictwo zdalne)
6. Ireneusz Balcer,

Pozostali zgodnie z listą obecności (**załącznik nr 1**).

Przewodnicząca Komisji otworzyła posiedzenie o godzinie 09.00.

Następnie przedstawiła porządek obrad, który wyglądał następująco:

1. Sprawozdanie z prac Komisji.
2. Ustalenie planu pracy Komisji na 2022 rok.
3. Zapoznanie się z zasadami tworzenia oddziałów szkolnych oraz przesłankami do utworzenia przedszkola w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.
4. Zapoznanie się z listą stypendystów szkół powiatowych.
5. Opiniowanie projektów uchwał na sesję.
6. Sprawy wniesione, wolne wnioski.

Ad.1.

Przewodnicząca **Zofia Krzemińska** przedstawiła sprawozdanie z prac Komisji w roku 2021. Sprawozdanie stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Ad.2.

Komisja ustaliła plan pracy Komisji na 2022 rok, który stanowi **załącznik nr 3** do protokołu. Ustalono, że plan będzie modyfikowany w miarę potrzeb.

Ad.3.

Ten punkt porządku obrad rozpoczęła **Zofia Krzemińska**. Stwierdziła ona, że z materiałów przygotowanych przez Wydział Edukacji, (...) i Dyrektora SOSW w Sępólnie Kraj. wynika, że oddziałów szkolnych w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym jest bardzo dużo. Poza tym, jak zauważyła **Przewodnicząca** nie rozumie dlaczego w szkole specjalnej dzieci mają tak dużo zajęć i są tak mocno obciążone.

Dyrektor szkoły **Mariusz Czerwiński** odpowiedział, że procedura tworzenia oddziałów wynika bezpośrednio z obowiązujących przepisów prawnych. To na ich podstawie wiadomo ile dzieci może znajdować się w jednym oddziale, w zależności od posiadanych przez nie niepełnosprawności. Dla przykładu maksymalna liczba dzieci w jednym oddziale z zespołem Aspergera to 4 osoby. Największy oddział może liczyć 16 osób i są to dzieci z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim. **Dyrektor SOSW** stwierdził, że w kierowanej przez niego placówce przy tworzeniu oddziałów bierze się pod uwagę m.in. możliwości intelektualne, sprawnościowe, funkcjonowanie dzieci w danym oddziale. Wszystko to jest poparte obserwacją i wskazaniem psychologów. Decyduje o tym również baza lokalowa. Jak stwierdził **Dyrektor** w niektórych oddziałach przekroczono maksymalną ilość dzieci. Jeśli chodzi o ilość godzin edukacyjnych, to również wynika ona z ustawy i nie jest przekraczana. Natomiast odnośnie obowiązkowych godzin rewalidacyjnych, to w Ośrodku przyjęto minimalną ich ilość. W placówce istnieje jeszcze możliwość utworzenia tzw. godzin do dyspozycji dyrektora. Można je wykorzystać na przykład na rozwijanie zainteresowań dzieci. Jak stwierdził **Mariusz Czerwiński** w SOSW tych godzin się nie wykorzystuje w celu zaoszczędzenia środków finansowych. Jak dalej wyjaśniał **Dyrektor Czerwiński** w ustalonym grafiku nie ma nic, co można byłoby wykreślić. Oddziały (łącznie 18) zostały tak utworzone, aby było to korzystne dla każdego ucznia. Czasami kiedy dziecko nie jest w stanie funkcjonować w danym oddziale organizuje mu się nauczanie indywidualne (np. dziecko zagraża innym).

Przewodnicząca Komisji odniosła się do nauki dzieci i młodzieży przebywającej w DPS dla Dzieci w Kamieniu Kraj. Zapytała czy jest konieczne aby te dzieci spotykały się z nauczycielami. Przecież są to osoby głęboko upośledzone, leżące.

Mariusz Czerwiński odpowiedział Z. Krzemińskiej, że musiałaby sama zobaczyć i ocenić jak wyglądają takie lekcje.

Zofia Krzemińska zauważyła, że w DPS-ie w Kamieniu nie ma takich pracowników, którzy po ukończeniu przez te osoby 24 roku życia przejęłyby zadania, które teraz wykonują nauczyciele. W związku z powyższym trudno zrozumieć w jakim celu są one kształcone aż do 24 życia.

Mariusz Czerwiński stwierdził, że o tym czy dana osoba kształcona jest aż do 24 roku życia zależy od rodziców. **Dyrektor** zauważył, że dla społeczeństwa szkolnictwo specjalne jest niezrozumiałe. Ludzie widzą tylko to, że w oddziale jest bardzo mało dzieci, w związku z powyższym praca z nimi nie jest szczególnie absorbująca. Jednakże rzeczywistość wygląda inaczej. Nauczyciel nigdy nie ma pewności, jak osoba niepełnosprawna intelektualnie zachowa się w danej sytuacji.

Do dyskusji włączył się Wicestarosta **Andrzej Marach**. Stwierdził on, że głównym pytaniem, które interesuje radnych jest to, czy utworzona liczba oddziałów nie jest zawyżona. Może na przykład dzięki temu nauczyciele mają godziny nadliczbowe. W związku z powyższym **Wicestarosta** zaproponował, żeby przy tworzeniu arkuszy organizacyjnych spotkać się z dyrektorem **Czerwińskim**, żeby omówił tworzenie oddziału na konkretnym przykładzie. Poza tym **Andrzej Marach** zaproponował aby pozyskać dane z innych placówek szkolnictwa specjalnego i przyjrzeć się jak tam wygląda liczba oddziałów i nauczycieli w stosunku do liczby uczniów.

Zofia Krzemińska stwierdziła, że mimo wszystko i tak nie jest w stanie zrozumieć, że przy zmniejszającej się liczbie uczniów, nauczycieli jest coraz więcej.

Andrzej Marach zauważył, że jeśli szkoła nie przekracza przyjętych norm, to raczej wszystko jest w porządku.

Wiceprzewodnicząca Komisji **Katarzyna Kolasa** stwierdziła, że na pewno zamiarem radnych nie jest likwidacja placówki. Jednakże trzeba zrozumieć fakt, że radni dostrzegają rosnące koszty działania placówki. Teraz jeszcze wyszła propozycja utworzenia oddziału przedszkolnego. **K. Kolasa** zapytała, czy nie byłoby możliwe aby zajęcia rewalidacyjne nie prowadzić indywidualnie, ale w grupie. Przecież prawo oświatowe dopuszcza taką możliwość, jeśli dziecko nie jest skierowane do indywidualnego nauczania. Tłumaczenie, że dziecko nie czuje się dobrze w danej grupie nie jest żadnym argumentem.

Mariusz Czerwiński stwierdził, że według prawa musi być tyle, a nie mniej godzin rewalidacyjnych. Jeśli ulegną one zmniejszeniu, to kuratorium taki arkusz organizacyjny odrzuci. W tym temacie nie ma pola do dyskusji.

Przewodnicząca **Zofia Krzemińska** zapytała więc, co takiego wydarzyło się w szkole, że uczniów jest mniej, a nauczycieli więcej.

Mariusz Czerwiński odpowiedział, że doszły dzieci na wózkach. Nie może być trzech osób na wózkach, a dwóch nauczycieli. Jak podkreślił **Dyrektor** w jego placówce nie dzieje się nic takiego, do czego można by było mieć zarzuty.

Następnie **M. Czerwiński** przedstawił radnym propozycję utworzenia na terenie szkoły oddziału przedszkolnego. Jak wyjaśnił **Dyrektor**, jeśli szkoła chce mieć odpowiedni nabór, to musi posiadać jakiś łącznik ze społeczeństwem. Jeżeli dane dziecko chodzi na przykład do przedszkola w Bydgoszczy, to raczej rodzica nie zachęci, żeby kontynuować naukę w Sępólnie. Taki uczeń zostaje po prostu w tym mieście. Takie rozwiązanie wprowadziła Tuchola i okazało się, że jest to rewelacyjne rozwiązanie. A SOSW w Sępólnie jak tworzy oddział, to nie wie, czy ktoś się do niego zgłosi. Na terenie powiatu obecnie jest 10 takich dzieci. Niektóre z nich nie są zabezpieczone, jeśli chodzi o pobyt w przedszkolu w żadnej placówce. Tworzenie przedszkoli to zadanie gminy, ale nic nie stoi na przeszkodzie aby gmina z powiatem doszli do porozumienia. **Dyrektor** poinformował, że jest już po wstępnej rozmowie z burmistrzem.

Radna **Danuta Zalewska** stwierdziła, że nawet jak zostanie utworzone przedszkole, to nie ma gwarancji, czy będzie zainteresowane ze strony rodziców.

Mariusz Czerwiński odpowiedział, że trudno posiadać wiedzę na temat przedszkola, którego nie ma. Dodał, że powiaty ościenne na początku miały problemy, ale z czasem to wszystko się rozwijało. Jeśli utworzymy przedszkole, to przecież nie musi od razu działać.

Starosta **Jarosław Tadych** dodał, że na razie wystarczyłoby tylko wywołać uchwałę w tej sprawie.

Zofia Krzemińska zauważyła, że już teraz szkoła ma problemy lokalowe, więc, gdzie miałoby się jeszcze zmieścić przedszkole.

Radny **Andrzej Chatłas** zapytał przy jakiej liczbie dzieci przedszkole by się bilansowało.

Dyrektor odpowiedział, że przy czwórce. Wówczas subwencja wyniosłaby 228 tys. zł. Koszty to dwa etaty nauczycielskie (dyplomowani) – 188 tys. zł i do tego pomoc nauczyciela 47 tys. zł. Jeśli na przykład założyć, że pomoc nauczyciela zostałaby zatrudniona przez urząd pracy, to wtedy działalność przedszkola wyszłaby na plus.

Dyrektor **Lidia Sokulska-Tłok** zapytała dlaczego do dwóch nauczycieli potrzebna jest jeszcze pomoc nauczyciela.

Dyrektor Czerwiński odpowiedział, że nauczyciel pracuje 18 godzin w tygodniu, a pomoc nauczyciela 40. Jeśli chodzi o lokal, to można przesunąć stołówkę lub jeden oddział.

Katarzyna Kolasa zauważyła, że w przedszkole musi dziennie działać dłużej niż szkoła. Poza tym nie wiadomo czy uda się uzyskać najwyższe wagi. Poza tym na terenie powiatu działają przedszkola z oddziałami integracyjnymi, gdzie takie dzieci mogą zostać przyjęte.

Radny **Ireneusz Balcer** zapytał, co się stanie jeśli do oddziału przedszkolnego zgłosi się tylko trójka dzieci, a nie jak się zakłada czwórka. W takim przypadku ile pieniędzy powiat będzie musiał dołożyć. Poza tym istnieje jeszcze taka ewentualność, że w jednym roku będzie czwórka dzieci a w następnym nie będzie już chętnych. Co wówczas z ciągłością funkcjonowania takiego przedszkola.

Mariusz Czerwiński stwierdził, że tego typu scenariuszy nie obserwuje się w innych placówkach.

Obecna na posiedzeniu Wicedyrektor SOSW **Sylwia Świerczewska-Łaznowska** stwierdziła, że kiedy szkoła uruchamiała program wczesnego wspomagania, to było spore zainteresowanie ze strony rodziców. Pomysł powołania przedszkola, to jest tak naprawdę ukłon w stronę rodziców.

Ad.4.

Lidia Sokulska-Tłok zapoznała członków Komisji z listą uczniów szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat sępoleński, którym przyznano stypendia na rok szkolny 2021/2022. (załącznik nr 4).

Ad.5.

Dyrektor Wydziału Edukacji, (...) przedstawiła projekt uchwały w sprawie wyodrębnienia z budżetu powiatu sępoleńskiego środków na dofinansowanie doskonalenia zawodowego nauczycieli. Projekt uchwały stanowi **załącznik nr 5**.

Komisja Edukacji, (...) zaopiniowała projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Ad.6.

Radny **Ireneusz Balcer** odnosząc się do propozycji zatrudnienia pomocy nauczyciela do ewentualnego przedszkola w SOSW stwierdził, że nie rozumie, jak można osoby wykształcone zatrudniać w ramach robót publicznych. W jego opinii taka forma zatrudnienia dobra jest do innego rodzaju prac.

Do tej uwagi odniósł się **Starosta. Jarosław Tadych** stwierdził, że powiat również korzysta z tego typu możliwości.

Przewodnicząca **Zofia Krzemińska** ponownie stwierdziła, że nie przekonują ją wyjaśnienia dotyczące zwiększających się etatów nauczycielskich w stosunku do zmniejszającej się liczby uczniów.

Lidia Sokulska-Tłok odpowiedziała, że przygotowuje dane dotyczące kształtowania się zatrudnienia nauczycieli w SOSW w stosunku do lat ubiegłych.

Radna **Danuta Zalewska** zaproponowała aby zająć się tematem związanym z DPS-em dla Dzieci i Młodzieży w Kamieniu Kraj. **Radna** zwróciła uwagę, że przebywają tam osoby, które mają już więcej niż 30 lat. Według **Radnej** takie osoby powinny znajdować się już w innej placówce.

Jarosław Tadych zauważył, że DPS dla Dzieci nie podlega pod powiat. Prowadzą go siostry elżbietanki a nadzór sprawuje wojewoda.

Po wyczerpaniu wszystkich punktów porządku obrad Przewodnicząca **Zofia Krzemińska** zakończyła swoje posiedzenie o godzinie 11.30.

Protokołowała
Anna Kuchna
Biuro Rady Powiatu

Przewodnicząca
Zofia Krzemińska